

Prezes kazał dłużej pracować, pobił go na śmierć

19 czerwca 2014

W wyniku konfliktu po zwiększeniu wymiaru godzin pracy, wściekły tłum uzbrojonych w żelazne pręty indyjskich robotników pobił na śmierć prezesa fabryki wytwarzającej jutę.

Sześć osób zostało aresztowanych. Usłyszą zarzuty morderstwa, wandalizmu oraz innych przestępstw popełnionych rzekomo, gdy tłum około 200 pracowników szturmował biuro 60-letniego H.K. Maheswari we wschodnio indyjskim stanie Bengal Zachodni.

Maheswari miał wydać dyspozycję, by pracownicy zwiększyli normę pracy z obecnej wynoszącej 25 godzin do 40 godzin na tydzień. Zaproponował także zamknięcie fabryki na trzy dni w tygodniu, w celu ograniczenia coraz większych strat finansowych.

Załoga fabryki odpowiedziała zakłócając spotkanie zarządu, a następnie wdzierając się do biur. Zarówno dyrektor generalny, jak i ochroniarz trafili do szpitala z lekkimi obrażeniami. Maheswari zmarł w drodze do szpitala.

Premier Bengalu Zachodniego, Mamata Banerjee, natychmiast oskarżyła o przemoc silne w tym rejonie i bojowe związki zawodowe, a także środowiska opozycyjne. W poniedziałek, zapewniła natomiast „społeczność biznesową”, że „nie będzie tolerować związkowej przemocy”.

Tymczasem praca w tkalni została zawieszona na czas nieokreślony.

Źródło: [Grecja w Ogniu](#)